

Protokół Nr LIX / 2014
sesji Rady Miejskiej w Opatowie
odbytej w dniu 27 października 2014 roku

Sesję rozpoczęto o godz. 12⁰⁵, a zakończono o godz. 13⁵⁵. W sesji wzięło udział 13 radnych, na ogólną liczbę 15 radnych - wg listy obecności / stan. zał. do Prot./.

W sesji nie uczestniczył radny:

- 1) Pan Artur Kargulewicz

Ponadto w sesji uczestniczyli:

- 1) Pan Andrzej Chaniecki - Burmistrz Miasta i Gminy Opatów.
- 2) Pan Kazimierz Kotowski – członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego
- 3) Zaproszeni goście – wg listy obecności / stan. zał. do Prot. /,
- 4) Przewodniczący jednostek pomocniczych Gminy Opatów – wg listy obecności / stan. zał. do Prot. /,
- 5) Przedstawiciele mediów, w tym Regionalnej Rozgłośni Radia Opatów,
- 6) Pracownicy Urzędu Miasta i Gminy w Opatowie.

Porządek obrad sesji:

1. Otwarcie i przyjęcie proponowanego porządku obrad sesji.
2. Zatwierdzenie protokołu z poprzedniej sesji.
3. Informacja Przewodniczącego Rady Miejskiej dotycząca analizy oświadczeń majątkowych radnych za 2013 rok oraz w związku z upływem kadencji Rady.
4. Informacja Burmistrza Miasta i Gminy z analizy oświadczeń majątkowych osób zobowiązanych do ich złożenia za 2013 rok.
5. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zmian w budżecie Gminy Opatów na 2014 rok,
 - b) zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Opatów na lata 2014 – 2029,
 - c) zmieniająca uchwałę w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla niepublicznych punktów przedszkolnych prowadzonych na terenie Gminy Opatów przez osoby fizyczne i prawne inne niż jednostki samorządu terytorialnego oraz trybu i zakresy kontroli prawidłowości ich wykorzystania,
 - d) przyjęcia „Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Gminie Opatów na 2015 rok”,
 - e) przyjęcia Programu współpracy Gminy Opatów z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego w 2015 roku,
 - f) sprawozdania z przebiegu realizacji Gminnej Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych Gminy Opatów na lata 2007 – 2015.
6. Sprawozdanie Burmistrza Miasta i Gminy Opatów z realizacji zadań Gminy w latach 2010 – 2014.
7. Informacja z pracy Urzędu Miasta i Gminy w Opatowie oraz Burmistrza Miasta i Gminy Opatów w okresie międzysesyjnym.
8. Zamknięcie obrad sesji

Ad.1.

Pan radny Andrzej Żychowski - Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej - dokonał otwarcia obrad sesji, powitał radnych Rady Miejskiej, p. Burmistrza Andrzeja Chanieckiego i wszystkich obecnych na sali. Następnie na podstawie listy obecności stwierdził prawomocność obrad sesji. W chwili rozpoczęcia obrad na sali było obecnych 12 radnych, na ogólną liczbę 15 radnych. Następnie przedstawił proponowany porządek obrad sesji, wnosząc

jednocześnie o poszerzenie porządku obrad sesji. Radni nie wnosili uwag do zaproponowanego porządku obrad sesji. W głosowaniu wzięło udział 12 radnych.

Ad.2.

Rada Miejska przyjęła jednogłośnie Protokół Nr LVIII/2014 sesji Rady Miejskiej w Opatowie odbytej w dniu 29 września 2014 roku, wobec nie wzniesienia uwag, 12 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 12 radnych.

Ad.3.

a) **Pan radny Andrzej Żychowski** - Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej - przedstawił informację z dokonanej analizy oświadczeń majątkowych radnych za 2013 roku, oraz w związku z upływem kadencji Rady. / stan. zał. do Prot. /.

Ad.4.

Pan Andrzej Chaniecki – Burmistrz Miast i Gminy Opatów – przedstawił informację z analizy oświadczeń majątkowych osób zobowiązanych do ich złożenia za 2013 rok. / stan. zał. do Prot. /.

Ad.5.

a) **Pani Martyna Rusak** – Skarbnik Gminy – przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Opatów na 2014 rok.

Pan radny Andrzej Żychowski – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej - powitał przybyłego na obrady sesji Pana Marszałka Województwa Świętokrzyskiego Kazimierza Kotowskiego informując, że jeśli zechce to będzie mógł zabrać głos trochę później. O zabranie głosu natomiast poprosił radną p. Beatę Wrzolek – Przewodniczącą Komisji Budżetowej.

Pani radna Beata Wrzolek – Przewodnicząca Komisji Budżetu, Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Mienia Rady Miejskiej – przedstawiła pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały. / stan. zał. do Prot. /.

Radni nie zgłaszali uwag do projektu uchwały.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr LIX/451/2014 w sprawie zmian w budżecie Gminy Opatów na 2014 rok, 13 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymującym się”. W głosowaniu wzięło udział 13 radnych. / stan. zał. do Prot. /.

b) **Pani Martyna Rusak** – Skarbnik Gminy – przedstawiła projekt uchwały zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Opatów na lata 2014 – 2029.

Pani radna Beata Wrzolek – Przewodnicząca Komisji Budżetu, Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Mienia Rady Miejskiej – przedstawiła pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały. / stan. zał. do Prot. /.

Radni nie zgłaszali uwag do projektu uchwały.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr LIX/452/2014 zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Opatów na lata 2014 - 2029, 13 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymującym się”. W głosowaniu wzięło udział 13 radnych. / stan. zał. do Prot. /.

c) **Pani Barbara Kłosińska** – Sekretarz Gminy – przedstawiła projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla niepublicznych punktów przedszkolnych prowadzonych na terenie Gminy Opatów przez osoby fizyczne i prawne inne niż jednostki samosządu terytorialnego oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich wykorzystania.

Pani radna Beata Wrzolek – Przewodnicząca Komisji Budżetu, Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Mienia Rady Miejskiej – przedstawiła pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały. / stan. zał. do Prot. /.

Radni nie zgłaszali uwag do projektu uchwały.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr LIX/453/2014 zmieniającą uchwałę w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla niepublicznych punktów przedszkolnych prowadzonych na terenie Gminy Opatów przez osoby fizyczne i prawne inne niż jednostki samosządu terytorialnego oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich wykorzystania, 13 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymującym się”. W głosowaniu wzięło udział 13 radnych. / stan. zał. do Prot. /.

d) **Pani Barbara Kłosińska** – Sekretarz Gminy – przedstawiła projekt uchwały w sprawie przyjęcia „Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Gminie Opatów na 2015 rok”

Pani radna Grażyna Arczewska - Przewodnicząca Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej – przedstawiła pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały. / stan. zał. do Prot. /.

Radni nie zgłaszali uwag do projektu uchwały.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr LIX/454/2014 w sprawie przyjęcia „Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Gminie Opatów na 2015 rok”, 13 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymującym się”. W głosowaniu wzięło udział 13 radnych. / stan. zał. do Prot. /.

e) **Pan Jarosław Czub** – Inspektor w Ref. RGRiNK – przedstawił projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przyjęcia Programu współpracy Gminy Opatów z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego w 2015 roku.

Pan radny Norbert Staniszewski – Przewodniczący Komisji Przestrzegania Prawa, Porządku Publicznego i Samorządu Mieszkańców Rady Miejskiej – przedstawił pisemną, wspólną pozytywną opinię Komisji Przestrzegania Prawa, Porządku Publicznego i Samorządu Mieszkańców, Komisji Budżetu, Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Mienia oraz Komisji Rolnictwa, Handlu i Usług Rady Miejskiej do przedłożonego projektu uchwały. / stan. zał. do Prot. /.

Radni nie zgłaszali uwag do projektu uchwały.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr LIX/455/2014 zmieniającą uchwałę w sprawie przyjęcia Programu współpracy Gminy Opatów z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego w 2015 roku, 13 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymującym się”. W głosowaniu wzięło udział 13 radnych. / stan. zał. do Prot. /.

f) **Pani Renata Wiśniewska** – starszy pracownik socjalny w OPS w Opatowie - przedstawiła projekt uchwały w sprawie sprawozdania z przebiegu realizacji Gminnej Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych Gminy Opatów na lata 2007-2015.

Pani radna Grażyna Arczewska - Przewodnicząca Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej – przedstawiła pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały. / stan. zał. do Prot. /.

Radni nie zgłaszali uwag do projektu uchwały.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę LIX/456/2014 w sprawie sprawozdania z przebiegu realizacji Gminnej Strategii Rozwiązywania Problemów Społecznych Gminy Opatów na lata 2007-2015, 13 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymującym się”. W głosowaniu wzięło udział 13 radnych. / stan. zał. do Prot. /.

Ad.6.

Pan radny Andrzej Żychowski - Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej - poprosił o zabranie głosu Pana Burmistrza Andrzeja Chanieckiego.

Pan Andrzej Chaniecki – Burmistrz Miasta i Gminy – zabierając głos powiedział; nie będzie w moim wystąpieniu nic poza tym co w tej kadencji zrobiliśmy i to nie wszystko, ponieważ w stosunkowo krótkim czasie nie da się o wszystkim powiedzieć. Przygotowałem takie sprawozdanie z inwestycji zrealizowanych w latach 2010 - 2014 i poza elementami porównania w tym tekście nie ma niczego innego jak tylko zwykła informacja i zwykłe sprawozdanie. Kiedy na początku zaczynaliśmy tą trudną kadencję, bo pamiętają Państwo, że pomimo swojego dość długiego bycia w życiu publicznym martwiłem się, byłem zaniepokojony i wiedziałem, że czeka mnie wielka odpowiedzialność rozliczenia się przed Państwem za cztery lata służby dla ludzi w tej gminie dla naszych mieszkańców, bo nadal swoją misję pełnienia funkcji Burmistrza uważam jako służbę i nadal jeśli przyjdzie mi to czynić będę tak uważał. Byłem dyspozycyjny 24 godziny na dobę i 24 godziny na dobę interesy gminy nie wychodziły mi z głowy. Może nie najlepsze jest to dla zdrowia, ale na pewno najlepsze dla gminy. Dzisiaj ze spokojem sprawiającym wrażenie zmęczenia po czterech latach ciężkiej pracy, ale też obecna kampania pochłania troszeczkę energii i jednocześnie kierowanie urzędem, ale ze spokojem mogę powiedzieć, że mam nadzieję iż nasze społeczeństwo tę naszą wspólną kadencję oceni jako wybijającą się i to znacznie. Słyszę głosy i to powtarzam, że Opatów się obudził, ostatnio słyszałem o renesansie, może wielkie słowa, może patetyczne, ale ja myślę, że to co udało się nam zrobić to widać. Jeśli mnie człowieka generalnie z siebie niezadowolonego, zadowala to i czuję się spokojny i z otwartą przyłbicą staję do sprawozdania przed Państwem to jest znak, że coś sensownego i solidnego jeśli chodzi o podstawy i fundamenty zrobiliśmy. Nie będę też oryginalny jeśli powiem, że te koncepcje, które zostały przedstawione tu na początku objęcia przeze mnie urzędu sprawiały ciekawość z drugiej strony budziły wątpliwość, czy to wszystko da się zrobić. Sam bym nie wierzył w to, chociaż głęboko byłem zdeterminowany i przeświadczony i nie raz to powtarzałem, że ciężka zdeterminowana praca musi zawsze przynieść skutki i efekty, i to jest słynne hasło pozytywizmu, praca pozytywna. Ta praca pozytywna przynosi nadal skutki i efekty, bo skutki mogą być dodatnie lub ujemne. Jeśli są dodatnie to są efekty. Drodzy Państwo, ale w trakcie już kadencji na jednym ze spotkań oplatkowych powiedziałem i to nie dla kurtuazji, że jesteście w większości młodymi ludźmi, myślę tu o radnych, bardzo odpowiedzialnymi ludźmi. Ten efekt, te moje koncepcje one były w większości przez Państwa akceptowane. Nie wiem czy jako Rada, ale na pewno cały samorząd przechodząc do historii jako jeden z bardziej kreatywnych i efektywnych. Zdaję sobie sprawę z tego, że to co Państwo przeczytaliście, bo pewnie zapoznaliście się z inwestycjami, wymagało to ogromnej pracy także w komisjach. Zależało mi też na tym jako, że w życiu publicznym

jestem już długo, żeby nie tylko budować obiekty podstawy rozwoju społeczno – gospodarczego, ale żeby utwierdzać tę demokrację, którą w 1994 roku będąc pierwszy raz radnym, kiedy Przewodniczącym Rady był obecny tutaj p. Marszałek Kotowski, kiedy jako początkujący radni staraliśmy się tę demarkację budować i umacniać, dlatego na początku kadencji mówiłem, jeśli macie głos przeciwny przyjdźcie na mównicę i powiedzcie dlaczego i wskażcie inne rozwiązania. Ja nigdy, nikogo nie prosiłem do gabinetu przed głosowaniem, nikogo nie namawiałem, żeby głosował tak, a nie inaczej, nigdy się Państwo nie spotkali, że miałem prywatne uwagi. Napisałem kiedyś, że Rada powinna być organem uchwałodawczo-kontrolnym, uchwała to co proponuje Burmistrz i starałem się to bardzo konsekwentnie realizować. Jeśli były trudniejsze sprawy związane z finansami starałem się być na komisjach gdzie toczyły się dyskusje i udzielałem informacji. Byliśmy transparentni, było wiadomo skąd pieniądze przychodzą i na co będą wydatkowane. Pod tym względem i wieloma innymi nie byliśmy wyjątkowi, ale należeliśmy do tego samorządu i do tej demokracji lokalnej, która zasługuje na to, żeby można nas dawać za przykład. Zawsze kiedy się podejmuje decyzje ważne, strategiczne są wątpliwości, są konflikty, dyskusje, jest polemika. Tutaj udało się tego uniknąć i nie zgadzam się z takim stanowiskiem, że ta Rada była za cicha, to byłoby krzywdzące dla Państwa. Ta Rada była merytoryczna, bardzo ciężko pracowała w komisjach. Tu nie było nic do ukrycia, pracowaliśmy w skupieniu, z wielką determinacją po to, żeby to sprawozdanie, które przedstawiłem Państwu było owocem mojej koncepcji, mojej strategii, ale przy Państwa ewidentnej akceptacji. Policzyłem na własny użytek, pisząc to i rozmyślając, że średnio 80% z Państwa było za. Ja bym chciał takiego wyniku w innych samorządach, ale toczyły się długie dyskusje w komisjach i ze wszystkim byliście Państwo zapoznani. To wszystko co zrobiliśmy budzi zainteresowanie nie tylko naszych mieszkańców, bo dziś mamy większy kontakt i poprzez osobiste kontakty, gdzie ewidentnie ludzie mówią, że jest Pan rzeczywiście dobrym gospodarzem, chciałbym żeby się to potwierdziło. Ja uważam, że jestem dobrym gospodarzem, bo uważam, że to cośmy zbudowali nie da się zdewaluować. Toczy się kampanie wyborcze w tej chwili we wszystkich samorządach i ja troszeczkę to obserwuję, i jest mi troszeczkę przykro, bo pojawiają się u nas akcenty dezcelujące naszą ciężką pracę. Kampania ma jednak swój koloryt i trzeba to po prostu przeżyć. Trzeba to też czasami zrozumieć. Ja chcąc omówić wszystkie inwestycje i krótki proces jaki przechodził tutaj musiałbym poświęcić na to od 3 do 3.5 godziny. Zdarzało się, że mówiłem ponad 1 godz. w telegraficznym skrócie. To jest owoc naszej wspólnej pracy. Ja w tej książeczce swojej, która chciałbym, żeby była nie tylko na użytek wyborów, bo na użytek wyborów bym jej tak starannie nie pisał chcę, żeby była ona na użytek następnej kadencji dlatego, że każda statystyka, wszystkie liczby musimy odnieść do tego co było, co w przyszłości będzie, do tego co dziś zaprezentowaliśmy. Jestem o to spokojny, bo najbardziej pracowita przyszła kadencja jakiegoś wielkiego skoku od tych inwestycji, które my zrobiliśmy nie robi, bo tutaj wiele czynników się na to złożyło, ale przede wszystkim determinacja, żeby zmienić ten stan, który był. To był stan ogromnego marazmu, ogromnej apatii, ogromnego zniechęcenia, który przywołał mnie tutaj także do tej gminy, bo jak Państwo wiedzą ani bezrobotnym, ani zapomnianym nie byłem. Dla mnie, człowieka, który w życiu publicznym jest od ponad 35 lat, dziś cieszę się, że podjąłem taką decyzję, że przyszedłem bo to cośmy wspólnie zbudowali, oczywiście taka jest rola Burmistrza nie chcę wyolbrzymiać, przede wszystkim organ wykonawczy bierze odpowiedzialność i on to robi. Ta kadencja, to była kadencja ciężkiej pracy bez oddechu, czasami człowiek padał z nóg, ale to się opłacało. Dzisiaj mamy solidne fundamenty by iść dalej i pewnie tak będzie, zadecydują nasi wyborcy, nasi wyborcy to ocenią. Na spotkaniach z wyborcami generalnie nie spotykamy się z merytoryczną krytyką to nie jest tylko mój pogląd i nie jest to tylko moja zasługa, to jest zasługa nasza wspólna, VI kadencji samorządu. Pozyskaliśmy ponad 20 milionów środków zewnętrznych, to środki z Unii Europejskiej, z budżetu państwa i kapitału prywatnego, który zbudował na naszym terenie coś co nam było potrzebne, a zawsze były to zadania gminy. Pozyskaliśmy 1.600.000 tysięcy z programu operacyjnego „Kapitał Ludzki” na programy w zakresie edukacji, opieki społecznej, w zakresie oświaty i wychowania. Nie odnosiłem do tego 1.600.000 tysięcy

z poprzednich lat i poprzednich kadencji, ponieważ nie ma to już większego znaczenia i Państwo się z tym już nie zapoznacie. Kiedy zaczynaliśmy to powiedziałem, że pewne obszary są już zakontraktowane i przede wszystkim nie były zakontraktowane pieniądze na kanalizację, nie były zakontraktowane pieniądze na termomodernizację i kanalizację w mieście zrobiliśmy za ponad 1.000.000zł. i musieliśmy na to wziąć pożyczkę. Gdyby na początku kadencji te pieniądze były z RPOW zakontraktowane, to użylibyśmy wkład własny, tą pożyczkę pomimo, że będzie 20% umorzenia. Jest nisko oprocentowana, to trzeba będzie spłacić, ale nie było innego wyjścia, trzeba było to zrobić dlatego, że ludzie mieli wybudowane domki jednorodzinne, już nie będę wymieniał gdzie, bo Państwo wiedzą i trudno w mieście robić przydomowe oczyszczalnie, czy szamba, kiedy ludzie chcą się wprowadzić. Mimo świadomości, że będzie potrzebny udział własny do inwestycji dotowanych, trzeba było podejmować decyzje o pożyczce i tę inwestycję wykonać. To co ja przeżyłem, wczoraj i w sobotę byłem w Kobylanach i w Kobylankach - ludzie pamiętają jak byłem z nimi przez dwie wigilie i w święta razem z tymi kiedy nie leciała woda, albo leciała brudna. Nie ma dla człowieka takiego jak ja nic gorszego jak bezradność, która mnie zabija, a w tej sytuacji byłem bezradny dlatego, że wszedłem w sytuację gdzie nie mogłem z dnia na dzień pozyskać środków i z dnia na dzień tej inwestycji zrobić, bo ona za 2.500.000 mln jest w tej chwili realizowana, a woda jest podstawowym źródłem życia i tym sprawozdaniu zapytuję jak to się stało, że od 2004 roku kiedy był SAPARD, od 2009 roku kiedy była kontraktacja środków podstawowych dla ludności, takiej podstawowej inwestycji nie zrobiono, ta sytuacja nie raz była tu podnoszona. Ludzie przynosili tu butelki z brudną wodą, a ja prosiłem, żeby stawiali na oknie. To wszystko co zrobiliśmy daje nam ogromny impuls gospodarczy na najbliższe lata, na ogromne środki, które się rysują na gminy. Dzisiaj jeszcze nie wiemy, ale p. Marszałek może nam przybliżyć jakie będą parytety, chcemy żeby były jak największe dlatego, że zrobić by się chciało bardzo wiele, natomiast nawet przy bardzo dużych dofinansowaniach, przy dużych inwestycjach potrzebne są środki na udział własny. Zawsze jest sytuacja taka, że jeśli się posilamy kredytem, to jest to kredyt trafiony. Na całym świecie tak się robi, że inwestycje budują się jeśli są środki zewnętrzne, plus udział własny, część z kredytów. Należy też pamiętać, że myśmy zastali gminę z prawie 12.000.000,00 długiem i to wszystko jest tam napisane i zrobiliśmy to wszystko korzystając na obecną chwilę z 5.200.000 a udział własny w naszych inwestycjach będzie 12.000.000,00 po rozliczeniu. Tam też napisałem skąd te środki wzięliśmy. Efektem naszej wspólnej gospodarności było to, że myśmy prawie 3.500.000,00 zł z dochodów bieżących przeznaczyli na inwestycje tylko dlatego, że dochody bieżące przewyższały bieżące wydatki. Te 3.500.000,00 zł kiedy wyliczyliśmy dokładnie i sprawdziliśmy z p. Skarbnik tak to musi być, tu się nie da nic zrobić. Ja jestem z tego dumny, z jednej strony ja tak to odbieram nie gorzej, a z drugiej strony realizowaliśmy ogromne zadania, zrobiliśmy wiele remontów, których ja tu nie opisuję jeśli chodzi o materię mieszkaniową, tutaj przechodzę do standardów życia ludzi. W tej determinacji do inwestycji nie zapomnieliśmy o ludziach. Trzeba było znaleźć środki dla stażystów, dla grup interwencyjnych. Macie Państwo w sprawozdaniu, że średnio gmina 60 osobom pomagała, to jest duże obciążenie budżetowe. Szukałem środków w różnych miejscach, żeby tym ludziom pomóc, tak samo w opiece społecznej zawsze starałem się rozmawiać z p. Kierownik i pracownikami, żeby indywidualnie podchodzić do problemów. Staraliśmy się mieć ludzką twarz. Oczywiście nie jest tak, że wszyscy są zadowoleni, ale widzieliśmy, że ludziom należy pomagać. Poza tymi remontami są jeszcze potrzeby, wszystko opisuję w biuletynie, ale wczoraj padł zarzut, ze strony p. Prezes, że nie podałem ile zrobiono w latach poprzednich. Ja się odniosłem do tego co zastałem i mówiłem tylko o tym co myśmy zrobili, to jest dla mnie najważniejsze. Drodzy Państwo i tak było także w edukacji, obniżyliśmy o 20 etatów i zmniejszyliśmy dofinansowanie do subwencji, ale nikt z Państwa dyrektorów oraz grona pedagogicznego nie powie, że oszczędzaliśmy na dzieciach, kiedy trzeba było podzielić, czy utworzyć klasę integracyjną, trzeba było specjalistę zawsze byłem przychylny. Te kwestie są bardzo ważne, mówimy, że dzieci są naszym kapitałem, to jest promocja, to jest przyszłość rozwoju naszego miasta. Dzisiaj mamy średnio w klasach po

około 22-23 dzieci z tego co pamiętam, to jest sytuacja przyzwoita. Mamy troszeczkę mniejsze koszty, oczywiście dobrzy by był, żebyśmy korzystali z wagi wiejskiej przynajmniej na 1/3 dzieci, bo to jest około 1900 zł rocznie na jedno dziecko. Proszę zwrócić uwagę, gdyby było 300 dzieci to byłoby ponad 500.000 zł. Ja siatki organizacyjnej nie robiłem, myśmy zastali pewną sytuację, którą trzeba było doprowadzić do stanu optymalnego, ale trzeba zawsze w takich sytuacjach uważać, bo dziecko jest najwyższym dobrem, ale trzeba też pamiętać o nauczycielach. Można robić różne ruchy w oświacie, czy edukacji, ale najważniejszą częścią tego dobrostanu są dzieci. Wiele rzeczy się nam udało, wiele zrobiliśmy, ale trzeba powiedzieć, że trafiliśmy na przyjazny klimat. Ja na początku mówiłem, że należę do ludzi, którzy wyznają zasadę, przepraszam za kolokwializm "pokorne ciele dwie matki ssie" i te relacje, o których piszę z Zarządem Województwa i z Wojewodą Świętokrzyskim, ze Starostą Powiatowym, ileż tu było uwag, że jestem zbyt uległy. Ja przyszedłem tutaj, żebyśmy coś wspólnie zbudowali. Ja nie przyszedłem tutaj, żeby z kimś walczyć - oczywiście nie wszystko mogło mi się podobać, jak i moim partnerom nie wszystko się mogło podobać w moim postępowaniu, natomiast moim celem było, żeby te relacje międzyludzkie, służbowe, bo na inne nie było czasu, przynosiły spory efekt. Gdzieś przy okazji jakiegoś spotkania jakiś nie znający sytuacji człowiek mówi, że to p. Marszałek Kotowski spowodował, że takie pieniądze przysły tutaj do gminy, na co ja odpowiedziałem - to jest tak jak w totolotku, trzeba wrzucić kupon, a później się wylosuje, natomiast tutaj trzeba było mieć koncepcję, przygotować projekty, a niewątpliwie obecność p. Marszałka Kotowskiego pomagała mi chociażby psychicznie. Ja wiedziałem, że mamy tam człowieka swojego z gminy i za to chciałem p. Marszałku serdecznie podziękować, bo nie jest tak, jak to ktoś złośliwy powiedział, że wszędzie mnie Pan prowadził za rękę. Tylko w dwóch przypadkach prosiłem Pana o to, żebyśmy nawiązali kontakty. Ja bym się nie wstydził oczywiście gdyby Pan miał czas, żebyśmy wspólnie chodzili, natomiast nigdy bym sobie nie pozwolił na to, żeby absorbować człowieka, który ma tysiąc obowiązków po to tylko, żeby ze mną nawiązywał kontakty, czy załatwiał pewne sprawy, to nie ten typ człowieka. Ja sobie stawiam określone cele, określone zadania i z powodu wiedzy i doświadczenia potrafię te relacje międzyludzkie nawiązać i to się mi udawało, ale jest tak, że często trzeba deptać ścieżki aż do znudzenia, żebyśmy ten efekt osiągnąć. Dzisiaj spotykamy się jako samorząd na ostatniej sesji i chciałem Państwu szczerze, a staram się być człowiekiem otwartym, podziękować za te cztery lata współpracy, a jako doświadczony samorządowiec muszę powiedzieć, że jesteście bardzo odpowiedzialnymi ludźmi. Szczególne podziękowania kieruję dla przewodniczących komisji, którzy wkładają dużo pracy w przygotowanie w poszczególnych obszarach. Dziękuję także moim współpracownikom, chociaż jeszcze na to przyjdzie czas, żeby tą kadencję jakoś podsumować, natomiast jestem Państwu wdzięczny i jestem rad, że mogłem Państwa spotkać, że mogłem z Państwem współpracować i z wami budować Gminę. Ja nigdy nie oceniam Rady pars pro toto tzn. po jakiś incydentach. Ja zawsze oceniam globalnie i tą Radę oceniam bardzo wysoko, proszę wybaczyć, że w ogóle oceniam, ale myślę, że na tak pozytywną ocenę mogę sobie pozwolić. Czasami zdarzało się, że w różnych miejscach i na różnych sesjach nie było paru osób z Państwa, to nie był częste, ale było mi czasem tak po ludzku przykro, ale rozumiem demokrację, że są jakieś obiektywne uwarunkowania, że nie zawsze można przyjść. Przy ostatnim absolutorium zrobiliście mi natomiast ogromną przyjemność, czego nigdy nie oczekiwałem. Tych kwiatów, które otrzymałem nie zapomnę. Nie pamiętam, czy wcześniej otrzymywałem czy nie, za to dziękuję p. Przewodniczącemu i wszystkim - mówię tutaj o p. Żychowskim bo akurat on przewodniczył obradom. Czasami człowiekowi nie oczekującemu żadnych podziękowań i pochwał czy symboli jest przyjemnie. Za to chciałbym Państwu serdecznie podziękować i życzyć wszystkiego najlepszego.

Pan radny Andrzej Żychowski - Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej- podziękował Panu Burmistrzowi za zabranie głosu, a o zabranie głosu poprosił p. Marszałka Kazimierza Kotowskiego.

Pan Kazimierz Kotowski – członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego – zabierając głos po powitaniu wszystkich zebranych powiedział; nie myślałem, że będę na ostatniej sesji, bo zwykle robocze sesje są w październiku, a na listopad planowane są sesje uroczyste, szanując wybór cieszę się, że zdążyłem na sesję jeszcze w tej kadencji. Nie byłem często gościem na sesjach, ale wynikało to z różnego harmonogramu prac, obciążeń, integralności szczebli samorządu i tych obowiązków, które każdy z nas na siebie przyjął cztery lata temu na tą kadencję. Myślę, że z wielkim sentymentem i szacunkiem do ludzi, którzy tu pracują od lat się odnoszę. Pan Burmistrz tutaj wspominał czasy kiedy wspólnie tworzyliśmy samorząd gminny i pracowaliśmy w nim, wspominając początek tej drogi, 25- lecie praktycznie obchodzimy. Obchodzimy również inne jubileusze i rocznice, które pomagają czy skłaniają do podsumowań, do refleksji. Tak się składa, że w tym roku podsumowujemy bo dobiega końca okres programowania 2007-2013, z okresem wydłużenia o dwa lata i dobiega końca kolejna VI kadencja samorządu. Wiele przedsięwzięć, wiele działań, wiele podsumowań, wiele wypowiedzi, myśli, rzuconych słów w kierunku tych, którzy kierują i porównywanie do minionych lat i okresów. W tym całym zabieganiu, w tym wyścigu przed godziną, czy dniem weryfikacji pamiętajmy, że 17 – tego też wstanie słońce i będzie trzeba dalej obok siebie żyć i funkcjonować. Nie każdemu, nie wszystkim, większości się nie uda wyjechać, przenieść, nie spotykać drugiego na ulicy, czy nie mieć z nim nic wspólnego. Myślę, że najlepiej jest zachować umiarkowanie, szacunek, rzeczową ocenę, podziękowanie dla tych, którzy solidnie pracowali, nie wyciąganie sytuacji, które są trudne. Mówię tak i pozwalam sobie na tą wypowiedź tutaj, ponieważ jest to moje miast i tak będę go zawsze traktował niezależnie od tego gdzie jestem i jakie funkcje, czy stanowiska piastuję. Kończymy tą kadencję, ten rok, tak jak na szczeblu regionu podsumowujemy osiągnięcia, będziemy mówić o tym wstępnie, mówiliśmy dzisiaj, ponieważ dziś też odbywa się sesja Sejmiku, a kadencję będziemy kończyć 13 listopada ostatnią sesją. Mieliśmy w ubiegłym tygodniu w czwartek konferencję prasową - spotkanie z mediami, na których przedstawialiśmy materiał, szerokie informacje na temat tego co w regionie zostało zrobione. Te oceny nie są jednoznaczne, odczucia w terenie, wypowiedzi, to właśnie jest syndrom zbliżających się wyborów, ta właśnie różna ocena w zależności od tego kto i w jakim celu wygłasza swoje opinie i wnioski. A prawda jest jedna, to co na trwałe jest zbudowane, wbudowane w tą ziemię stworzone nowe dobre podstawy do następnego okresu, to pozostanie, tego nikt nie zabierze ze sobą i nie jeden się o tym już przekonał. Przyjmując mandat radnego, czy określone stanowisko przyjmujemy obowiązek tworzenia lepszej rzeczywistości i dzisiaj tutaj stając mam ogromną przyjemność i satysfakcję powiedzieć, że wspólnie zrobiliśmy wszystko co było możliwe w tym mijającym okresie, żeby tu w Opatowie, w mieście zmieniła się infrastruktura, zmieniły się drogi, zmieniły się obiekty użyteczności publicznej, ale nikt nie powie, że zrobił to sam, potrzebne były wnioski, potrzebne były założenia, potrzebna była determinacja i potrzebny był ten ud szczęścia jak to mówimy zwykle. Faktem jest, że w tej kadencji samorządu jako członek Zarządu nadzorowałem, miałem w swym zakresie gospodarowanie funduszami unijnymi, szczególnie regionalnym programem operacyjnym oraz tymi, które są wdrażane na szczeblu centralnym, a rozdysponowane na szczeblu województwa. Faktem jest, że moim zadaniem było również przygotowanie zaktualizowanej strategii regionu i projektu regionalnego programu operacyjnego. Wraz z dwoma departamentami i utworzonym niedawno trzecim te zadania zostały wykonane. Bezspornym faktem jest dobrze, a nawet bardzo dobrze rozdysponowaliśmy środki, umożliwiliśmy zainwestowanie, że otrzymałem i mogłem odebrać w imieniu regionu 1 października w Warszawie statuetkę za najlepsze wykorzystanie w kraju środków na infrastrukturę, komunalną, drogową, społeczną. To są fakty, a w wypowiedziach, które ukazują się w mediach, nawet wczoraj w Daleszycach na prawyborach, zetknęliśmy się z tym, że adwersarze, a każdy ma swoich, mówią zupełnie co innego. Powinniśmy robić swoje, pokazywać to co zostało zrobione, a to że takie są fakty w regionie, województwie to jest również pomoc i zasługa samorządu i również gminy Opatów i tych, którzy byli desygnowani w gminie do pełnienia określonych funkcji i sprawowania stanowisk i Rady i komisji jak mówi Burmistrz, tych wszystkich, którzy

uczestniczyli w procesie przygotowania. To nie możliwe, aby Marszałek sam, czy sam Sejmik osiągnął takie efekty, potrzebni byli beneficjenci, samorządowcy z gmin, powiatów, przedsiębiorcy, stowarzyszenia wszyscy ci, którzy podjęli trud, aby przygotować określone wnioski, obronić je, zrealizować i rozliczyć, bo to są bardzo ważne etapy. Możemy cieszyć się w Opatowie i cieszyć się bardzo, że przebudowaliśmy drogi, tyle ile było możliwe, ile było wniosków, drogi gminne i powiatowe, bo to były pieniądze nie dla Burmistrza, nie dla Starosty tylko były to pieniądze dla społeczności. To my wszyscy będziemy z tego korzystać, to my wszyscy zmieniamy obraz tego miasta, to my wszyscy tworzymy dobre, lepsze warunki komunikując to miasto zewnątrz. To co mówimy, co widzimy z korkami z drogą krajową, wtedy kiedy była zorganizowana konferencja prasowa, to w tym samym dniu byliśmy w Warszawie na negocjacjach kontraktu dla regionu świętokrzyskiego i wtedy to w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju uzgadniane były treści zapisu jaki powstawał w protokole. Wtedy wpisano do kontraktu, że warunkowo rozbudowa drogi S74 z obwodnicą Opatowa plus inne obwodnice w tym Ostrowca, Morawicy, bo takie były realne szanse i możliwości, i to jest zapisane, i to robimy dla nas, i to robimy może dla przyszłych pokoleń. Ten ostatni okres tak w regionie jak i w Opatowie, to czas przygotowania i uzbrajania terenów pod przyszłe inwestycje, prowadzi Połaniec dalej mamy Staszów, ale mamy i w Opatowie ten efekt. Myślę, że tutaj możemy powiedzieć, że szanse zostały wykorzystane i tyle ile było możliwe środków wspólnie zdobyliśmy i zagospodarowaliśmy, i zagospodarujemy bowiem jeszcze zadania trwają. Co na przyszłość, na przyszłość możemy liczyć jako samorządy na konieczność wnoszenia mniejszego udziału własnego do inwestycji. Przewidziany poziom dofinansowania jest na poziomie 75 do 85%, nie umiem odpowiedzieć ile dokładnie i w której grupie, w którym priorytecie, bowiem negocjacje z Komisją Europejską i Ministerstwem Infrastruktury są praktycznie lekko poza połową, one trwają, te spotkania odbywają się w Warszawie i Brukseli niezależnie od tego czy u nas toczy się kampania przed wyborami samorządowymi, czy nie. Takie są wymogi, myślę, że w pierwszej grupie województw, które sfinalizują te rozmowy będziemy. Możemy nadal liczyć na dofinansowanie w obszarze infrastruktury komunalnej czyli wszystko to co się wiąże z ochroną środowiska, wodociągi, kanalizacja, oczyszczalnie przydomowe itd. budowa ujęć wodnych. Możemy wskazać tutaj na możliwość dofinansowania powstających źródeł wytwarzania energii odnawialnej. Jest to znacząca kwota i tutaj trzeba to podkreślać. Ciekawym rozwiązaniem powinna być możliwość dofinansowania w obszarze zabezpieczenia ładu porządku i bezpieczeństwa. Wprowadzony został taki zapis o możliwości dofinansowania do sprzętu jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych. Naszym zdaniem pomorze to ulżyć samorządom gminnym, które są zobowiązane do zabezpieczenia środków na funkcjonowanie tych jednostek i służb. Wiele miejsca, uwagi i środków planujemy przeznaczyć na rozwój przedsiębiorczości, wsparcie rozwoju gospodarczego, rozwój micro małych i średnich przedsiębiorstw. W tym okresie, który mija około 600 podmiotów gospodarczych uzyskało wsparcie z regionalnego programu z tego priorytetu, była to kwota około 500 milionów zł. Jeśli porównamy to do nowego okresu i nowego programu to całość zamyka się kwotą półtora miliarda zł. Trzeba się tylko zastanowić jak pokierować działaniami w okresie przygotowania wniosków, bowiem analiza wykazuje, że z naszego miasta i powiatu tych wniosków za wiele nie było. Stąd myślę, że te spotkania zaplanowane po sfinalizowaniu spotkań z Komisją Europejską po podpisaniu kontraktu, będą równie bardzo ważne. Ważnym jest również, abyśmy wykorzystali fakt, że regionalny program operacyjny jest programem dwu-funduszowym, czyli w jednym programie, jednym wniosku będziemy mogli zawrzeć swoje oczekiwania i zamiary w obszarze przedsięwzięć materialnych, czy rozbudowy budowy, odbudowy, zakupu sprzętu, oraz w części dotyczącej kapitału społecznego, czyli zabezpieczenia miejsc pracy, doszkolenia, przeszkolenia, podniesienia kwalifikacji i zabezpieczenia wynagrodzeń na nowe miejsca pracy. To jest bardzo ważne w obszarze zainteresowanych osób i tych, którzy będą wnioski pisać, będziemy o tym mówić. Na pewno wsparcie dla nauki, oświaty i szkolnictwa i to od przedszkola poprzez szkolnictwo gimnazjalne z uwzględnieniem szkolnictwa zawodowego. Tu szansa dla szkół z terenu

powiatu i innych, które chciałyby wzmocnić, pokazać, poszerzyć swoją ofertę i doposażyć się. Na pewno środki na przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu i łagodzeniu skutków bezrobocia, jeśli mówię o szkoleniach to nie obawiamy się to nie takie szkolenia jak były, środki na ten cel będą kierowane tam gdzie będzie szansa na utworzenie miejsc pracy, to jest ważne i efektywne. Na pewno rewitalizacja, czyli to jest to co wiąże się z odnową materii i tego wszystkiego co wiąże się z historią i latami minionymi i tak w aspekcie obiektów historycznych, świeckich i sakralnych. Te działania były prowadzone w ostatnim okresie, jeśli przeglądamy wszystko to co się wiąże z programem rozwoju obszarów wiejskich, to wśród tych 32 działań, które były w gminie realizowane to 5 czy 6 wiąże się z obiektami sakralnymi, a jak to można zrobić, to widać na przykładzie Klasztoru w Opatowie, kiedy to wniosek opracowywaliśmy w latach 2007-2010 był realizowany w 2011, był zakończony. Myślę, że są to ważne również momenty i przedsięwzięcia, to wszystko nasza historia, nasze zabytki, nasza kultura i my jesteśmy zobowiązani do zachowania tych przedsięwzięć. Jeśli byśmy mogli mówić w pigułce na terenie regionu, to 600 km dróg, 800 km kanalizacji, 650 wodociągów, dofinansowanie przedszkoli. Poziom opieki przedszkolnej jaką objęci są najmłodszy, to z 48 do 73% wzrósł, ale do średniej europejskiej mamy jeszcze kawałek bo jest 91%. Jeśli do tego dołożymy wsparcie do infrastruktury komunikacyjnej, drogowej to mówimy o skomunikowaniu, z tego co teraz zdążyliśmy wprowadzić to droga z Ostrowca przez Ćmielów do Ożarowa, do Bałtówki w planach jest nie cała, ale odcinkami droga z Opatowa do Staszowa i Stopnicy, później z Iwanisk na Klimontów i do Koprzywnicy - to są te zadania, które tutaj byłyby realizowane. Po uzgodnieniach na posiedzeniu Rządu i Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad zdołano sfinalizować na szczeblu centralnym to zadanie S74, to praktycznie wtedy jest szansa, żeby zacząć od obwodnicy Opatowa, ale wymaga to jeszcze wielu zabiegów i wielu działań. Myślę, że trzeba mieć nadzieję, bowiem to co zostało zrobione, to co zostało wbudowane, to pozostanie. Dziękuję samorządowi, radnym, Radzie, Burmistrzowi za tą kadencję, za współpracę. Co będzie, jak się potoczą nasze losy, każdego z nas to dotyczy, to 16 listopada się rozstrzygnie. Ja chcę podziękować serdecznie za wsparcie kiedy potrzeba, za te głosy i do Senatu również, rozłożyły się jak się rozłożyły. Myślę, że dalej jeśli będzie nam dane, będziemy robić wszystko co realnie możliwe, aby tworzyć nowy obraz, aby mówić, że te 5 może 10 minut co nam było dane wykorzystaliśmy z pożytkiem.

Następnie głos zabrał **radny p. Tomasz Staniek** - Przewodniczący Rady Miejskiej – który zwracając się do Wysokiej Rady, Pana Marszałka, Pana Burmistrza, Pań i Panów kierowników, dyrektorów szkół, przedstawicieli sołtysów podziękował za czteroletnią współpracę, życząc dalszych sukcesów w życiu prywatnym i na niwie życia publicznego.

O głos poprosiła także **radna p. Grażyna Arczewska** – która powiedziała; już wiele słów padło, jest to nasza ostatnia sesja w taki układzie, takim składzie i ja myślę, że wielu z nas radnych ma poczucie, że brało udział w wielu ważnych wydarzeniach, które działy się w naszym mieście, że mieliśmy wpływ na to co zostało zrobione w naszej czteroletniej kadencji, przynajmniej ja tak myślę. Oczywiście chciałam tu serdecznie podziękować przede wszystkim Państwu radnym za to, że wszystkie nasze komisje odbywały się w życzliwej atmosferze, nie było między nami ostrych kłótni, agresji takiej złej rywalizacji, owszem można się różnić, można mieć różne poglądy, ale najważniejsze jest to, żeby dochodzić do pewnego konsensusu, do pewnego porozumienia i myślę, że w tej kadencji to nam się udało. Chciałam również bardzo serdecznie podziękować p. Teresie Głąb, która obsługiwała Radę, gdzie można było zawsze do Pani pójść, gdzie z wielką życzliwością, poczuciem humoru, ale też z profesjonalną wiedzą pomagała nam Pani, szczególnie na początku kadencji, kiedy to wielu z nas znalazło się tu po raz pierwszy i pani Teresa była takim wsparciem i taką pomocą. Bardzo serdecznie ja osobiście jako Przewodnicząca Komisji Zdrowia dziękuję p. Kierownik Ośrodka Opieki Społecznej p. Elżbiecie Chodorek za życzliwość, za to, że zawsze merytorycznie, rzeczowo, profesjonalnie na Komisjach Zdrowia wprowadzała nas we

wszystkie tajniki i bardzo trudną sytuację społeczną różnych naszych podopiecznych. Dla wszystkich pracowników OPS na ręce p. Renaty Wiśniewskiej, która reprezentuje tutaj p. Kierownik. Dziękuję p. Teresie Nadziałek, z którą odwiedziłam wiele rodzin, które znajdowały się w bardzo trudnej sytuacji życiowej i mieszkaniowej. Wiele wspólnych popołudni spędziłyśmy właśnie odwiedzając rodziny, po to, żeby poprawić ich warunki bytowo- materialne. Także dziękuję Państwu radnym za to wszystko co w tej kadencji się dokonało. Panu Burmistrzowi dziękuję przede wszystkim za tą determinację w realizacji swoich wyznaczonych celów, za to, że mogliśmy tu wspólnie pracować, a to o czym p. Burmistrz powiedział „za rączkę, nie za rączkę” to tylko jest na plus, że p. Burmistrz, p. Marszałek, żeby było zgodnie bo w ten sposób można wiele osiągnąć. Także myślę, że p. Burmistrz i Marszałek świetnie się ze sobą porozumiewali i myślę, że tak chcielibyśmy wszyscy, żeby w ten sposób wyglądała ta nasza współpraca w naszym mieście. Bardzo serdecznie Państwu dziękuję i życzę wszystkim też sukcesów a tym, którzy kandydują, żeby się spełniły plany i oczekiwania, ale tak jak powiedział p. Marszałek obudzimy się 17 – go i trzeba dalej żyć.

Ad.7.

Pan radny Andrzej Żychowski – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej – zabierając głos powiedział; przypadł mi zaszczyt prowadzenia ostatniej sesji, więc ja chciałbym na koniec podziękować wszystkim Państwu i powiedzieć, że dobrze współpracowało mi się ze wszystkimi, p. Przewodniczącemu, p. Burmistrzowi i z p. Marszałkiem też kilka razy mieliśmy możliwość spotkania się, czy to w Urzędzie Marszałkowskim, czy to na różnych uroczystościach, jest mi bardzo miło, że mogliśmy współpracować. Jeśli chodzi o p. Przewodniczącego, p. Burmistrza to muszę powiedzieć, że tak z jednym jak i z drugim dyskutowaliśmy na różne tematy, ale ja jako radny Rady Miejskiej muszę Państwu powiedzieć, że wychodzę z takiego założenia, że jest to wpisane w pracę każdego z nas radnych, że musimy dyskutować, musimy mieć różne zdania na różny temat i myślę, że cieszymy się, że dalej ze sobą rozmawiamy, różnimy się w wielu tematach, ale patrzymy z podniesioną głową na siebie i mówimy - posuwamy się do przodu, idziemy dalej, jest wszystko dobrze. Jeśli chodzi o Państwa radnych, to jest mi bardzo miło, pracowałem z niektórymi kolejną kadencję, z innymi po raz pierwszy i mam takie przekonanie, że być może wszyscy, być może nie wszyscy kandydując mamy duże szanse spotkać się w następnej Radzie Miejskiej i kontynuować ze sobą tą pracę. Dziękuję za współpracę Państwu, którzy pracujecie na stałe w Urzędzie Miasta dlatego, że fatycznie patrząc po twarzach u wszystkich przynajmniej po kilka razy w różnych sprawach byłem, u wszystkich kierowników prowadząc różne działania i jestem naprawdę zadowolony, że Państwo kompetentnie odpowiadali na pytania bo jest to istotna sprawa, żeby człowiek miał poczucie takiej kompetentnej odpowiedzi, informacji, której mu udzielił i pomocy, bo czasami zgłaszałem się do kogoś i mówię, bardzo proszę w tej czy innej sprawie interweniować i takie interwencje były. Serdecznie dziękuję za współpracę Państwu dyrektorom poszczególnych jednostek, placówek, placówek oświatowych, kulturalnych, biblioteki, także wszystkim Państwu dziękuję. Widzę tutaj też Panią, która kandyduje do nowej Rady Miejskiej po raz pierwszy. Cieszę się, że Pani przeszła, bo myślę, że to też jest koncepcja zobaczyć jak Rada obraduje także jest nam bardzo miło, że Pani nas zaszczyliła swoją obecnością. Cieszę się, że mogliśmy przez te kilka ostatnich lat wydawać kwartalnik Opatów. Nie wspomnieliśmy tu o tym bo to zostanie. Chcę powiedzieć, że kilka osób, które tam w kwartalniku przedstawialiśmy już nie żyje. Powiem więcej - te zdjęcia, które przedstawialiśmy one już zostaną w zasobie Rady Miejskiej i Gminy, i kiedyś je będzie można je wykorzystać. Z tego co wiem części tych zdjęć nie ma w zasobach tych rodzin i myślę, że to też jest sukces. Serdecznie Państwu jeszcze raz dziękuję.

Ponownie głos zabrał **p. Andrzej Chaniecki** – Burmistrz Miasta i Gminy – i powiedział; powiem tak w formie informacyjnej, co prawda upłynęło już trzy miesiące i mają do mnie

pretensje kombatanci ze Światowego Sandomierskiego Koła Żołnierzy Armii Krajowej, ale z tego co rozmawiałem ostatnio już mi wybaczyli dlatego, że pojawiło się kilka wniosków o upamiętnienie ludzi i między innymi św. Jana Pawła II, ale także żołnierza o pseudonimie BOBO, który odbijał w 1943 roku więźniów z więzienia /z sąsiadującego z nami budynku /, ale ja doszedłem do takiego wniosku już we wrześniu, że zostawimy tą piękną inicjatywę dla następnego samorządu bo bałem się, żeby to nie było odczytane, że to się dzieje w trakcie kampanii wyborczej. Chciałem Państwa tylko poinformować, a zadekretuję to do biura obsługi Rady i będzie to czekać na przyszłą Radę. Zwrócono się do mnie o nazwanie tego pasażu przy Urzędzie imieniem prof. Zbigniewa Kabaty, który w ubiegłym roku w Kanadzie zmarł, a który uczestniczył w odbiciu więźniów w 1943 roku. Pojawił się również wniosek od Stowarzyszenia Akcja Katolicka o uczczenie pamięci, nazwą ulicy lub w jakiś inny godny sposób Jana Pawła II naszego rodaka, papieża, świętego i też prosiłem współpracowników, żebyśmy odpisali nadającemu, że ta jakże wspinała inicjatywa zostanie podjęta w nowym samorządzie. To postępowanie wydaje się mi najbardziej właściwe. Taką informację chciałem jeszcze Państwu przekazać.

A teraz takie symboliczne podziękowanie dla Państwa na dokumencie, które teraz chcemy Państwu radnym wręczyć.

Wręczenia symbolicznego dyplomu z podziękowaniami za czteroletnią pracę w Radzie w kadencji 2010 – 2014 dla wszystkich radnych i symbolicznego kwiatka dla Pań radnych dokonali **p. Burmistrz Andrzej Chaniecki i p. Marszałek Kazimierz Kotowski.**

Pan radny Andrzej Żychowski – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej - zabierając głos przypomniał, zbliża się dzień 11 listopada, w związku z tym uważa, iż osoby z Rady, które jeszcze nie były w poczcie sztandarowym teraz z nim pójdą. Poprosił radnych o pozostanie po sesji. Druga sprawa, teraz wyjdziemy przed Urząd i p. redaktor zrobi nam pamiątkowe zdjęcie, które będzie zamieszczone w następnym numerze naszego kwartalnika. Do wspólnego zdjęcia zaprosił p. Marszałka i p. Burmistrza.

Ad.8.


Pan radny Andrzej Żychowski - Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej - stwierdził; w wyniku wyczerpania przyjętego porządku obrad sesji, zamykam obrady LIX sesji Rady Miejskiej w Opatowie, ostatniej sesji Rady w kadencji 2010 - 2014.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:


/ mgr Teresa Głab /

**Wiceprzewodniczący
Rady Miejskiej w Opatowie**


/ mgr Andrzej Żychowski /